

KS. STANISŁAW WŁODARCZYK

UNIWERSALIZM MISJI APOSTOLSKIEJ ŚW. PAWŁA WEDŁUG DZIEJÓW APOSTOLSKICH

Zakres misji Pawła został wytyczony po jego nawróceniu pod Damaszkiem przez zmartwychwstałego Chrystusa za pośrednictwem Ananiasza – chrześcijanina żyjącego w Damaszku: „Idź – odpowiedział mu Pan – bo wybrałem sobie tego człowieka jako narzędzie. On zanieś moje imię do pogan i królów, i do synów Izraela” (Dz 9, 15).

Tak misja Pawła objęła swym zasięgiem pogan i królów, i synów Izraela. Miała charakter uniwersalny. Jej szeroki zakres przekracza ramy niniejszego artykułu. Z konieczności więc ograniczymy się do jej pierwszej części wskazanej w tekście: „On zanieś imię moje do pogan”. Jak wskazuje temat artykułu, ta misja będzie ukazana w świetle Dziejów Apostolskich, stąd pomijamy Listy Pawłowe. Warto tutaj nadmienić, że na temat Apostoła Narodów – jednego z największych teologów pierwszych wieków chrześcijaństwa – napisano tak wiele prac i artykułów, na co wskazuje literatura obcojęzyczna, jak i polska, że trudno było o wybór tematu. Ta liczba prac zostanie na pewno jeszcze znacznie powiększona w Roku św. Pawła, który będzie obchodzony w Kościele katolickim od 29 czerwca 2008 r.

Przy ukazaniu misji Pawła do świata pogańskiego w Dziejach Apostolskich należałoby poruszyć trzy zagadnienia, które rzucają na nią istotne światło:

1. Łukaszowy obraz Pawła w Dziejach Apostolskich
2. Łukaszowy przekaz mów Pawłowych w Dziejach Apostolskich
3. Misja Pawła do świata pogańskiego.

1. Łukaszowy obraz Pawła w Dziejach Apostolskich

W Dziejach Apostolskich Paweł został włączony w historyczny plan zbawienia zgodnie z Łukaszową koncepcją teologii. Dla Łukasza Paweł nie jest apostołem w takim samym znaczeniu co pozostali apostołowie, którzy tworzyli kolegium Dwunastu, i którzy towarzyszyli Jezusowi od chrztu Jana do Jego zmartwychwstania (zob. Dz 1, 21-22). Ale jeśli Łukasz dwa razy apostołami na-

zywa Pawła i Barnabę (Dz 14, 4. 14) to ma na myśli to, iż są wysłannikami Kościoła antiocheńskiego do pracy misyjnej (Dz 13, 2-3)¹. Mimo, iż nie przyznaje Pawłowi tytułu „apostoł”, to dobrze wie, że został on powołany i ustanowiony przez zmartwychwstałego Chrystusa po to, aby niósł Jego imię do: „... pogan i królów, i do synów Izraela” (Dz 9, 15). W zacytowanym tekście Dz 9, 15 Łukasz zaznaczył, że misja Pawła jest skierowana nie tylko do pogan, ale również do Żydów. Przez to jakby uzupełnił dane z listów Pawła, w których Paweł określa się jako apostoł pogan (zob. Rz 1, 5; 11, 13; 15, 16; Ga 16, 2. 9)².

2. Łukaszowy przekaz mów Pawłowych w Dziejach Apostolskich

W działalności misyjnej Pawła wielką rolę pełniły jego mowy zamieszczone w Dziejach Apostolskich. Stanowią one dla egzegetów pewien problem, a mianowicie, czy Łukasz przepracował oryginalne mowy, czy przepracował przekazany mu przez tradycję materiał dotyczący mów, i po trzecie, czy mowy nie są kompozycją literacką Łukasza?³

W odpowiedzi na powyższe pytania zdania egzegetów są zróżnicowane i to nieraz krańcowo, począwszy od tych, którzy uważali, że mowy te były istotnie w treści i formie wygłoszone przez mówcę. Tak uważał W. Barclay⁴ odnośnie mowy Pawła w Antiochii Pizydyjskiej: „w tym fragmencie Dziejów Apostolskich jest pełny tekst kazania Pawła”. Podobnie uważał W. Boor⁵: „Łukasz przekazał nam dokładnie to przemówienie (Pawła), abyśmy wiedzieli, jak apostoł ewangelizował, gdy miał przed sobą słuchaczy – Żydów” I druga krańcowość, że mowy są dziełem literackim Łukasza. Pierwsza opinia należy już dzisiaj do przeszłości, druga miała wielu zwolenników zwłaszcza w kręgach liberalnych. Nie wyklucza się wkładu literackiego Łukasza w mowy⁶. W związku z tym, powraca pytanie, czy Łukasz przepracował oryginalne mowy? Nie wszyscy egzegeci są tutaj zgodni. Raczej przyjmuje się, że Łukasz przepracował przekazany mu przez tradycję materiał dotyczący mów⁷. Ale można postawić pytanie, czy Łukasz jako towarzysz podróży Pawła nie mógł słuchać niektórych jego mów?

Dalsze pytanie, czy mowy zawierają istotne elementy przepowiadania apostołskiego? Szczegółowa analiza wykazuje, że przepowiadanie apostoł-

1 Zob. J. Gnilka, *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek* (Przekład W. Szymona OP), Kraków 2001, s. 438.

2 Szerzej na ten temat zob. W. Rakocy, *Paweł apostoł Żydów i pogan. Łukaszowy obraz powstania i rozwoju Pawłowych wspólnot*, Kraków 1997, s. 15-26. 197-216.

3 Zob. S. Włodarczyk, *Realizacja zbawienia „dziś” w Chrystusie. Sēmeron w soteriologii Łukasza*, Lublin 1989, s. 114-124.

4 *Dzieje Apostolskie*, Warszawa 1979, s. 157.

5 *Dzieje Apostolskie (WKB)*, Korntal 1963, s. 245.

6 Szczegółowiej zob. S. Włodarczyk, *Realizacja zbawienia...*, s. 114-118.

7 Opinie egzegetów przedstawił w skrócie J. Czerski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu. Wprowadzenie historyczno-literackie i teologiczne*, Opole 2003, s. 294-295.

skie bardzo wczesnie ukształtowało się w postaci stałych formuł dostosowanych do różnych środowisk, Powstawały różne typy tegoż przepowiadania: ustne lub utrwalone na piśmie⁸. Jawny przykład tych stałych formuł stanowi fragment 1 Kor 15, 3b-5. Jest to symbol wiary przed-Pawłowej. I właśnie te stare formuły tradycji tworzyłyby jądro mów Dziejów Apostolskich, co nie wyklucza wkładu literackiego i teologicznego Łukasza⁹.

3. Misja Pawła do świata pogańskiego

Mówiąc o misji Pawła do pogan należałoby zwrócić uwagę na pogan „bojących się Boga” i tzw. „czystych” pogan. Łukasz misję Pawła do pogan „bojących się Boga” łączy często z misją do Żydów. W *Dziejach Apostolskich* wymienia się również prozelitów wśród słuchających Piotra (Dz 2, 11) i Pawła (Dz 13, 43). Paganie „bojący się Boga” sympatyzowali z judaizmem, brali udział w niektórych nabożeństwach synagogałnych.

W mowie Pawła w Antiochii Pizydyjskiej dwa razy występuje wzmianka o bojących się Boga. W Dz 13, 16: „Słuchajcie, Izraelici, i wy, którzy boicie się Boga” i w Dz 13, 26: „Bracia, synowie rodu Abrahama, i ci spośród was, którzy się boją Boga”. Ani w jednym, ani w drugim tekście nie ma wprost mowy o przyjęciu przez nich („bojących się Boga”) nauki Pawła i nawróceniu się. Są wymienieni jako ci, którzy go słuchają. Natomiast jest mowa o „pobożnych prozelitach” (w. 43), którzy wraz z wieloma Żydami „towarzyszyli Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga” (w. 43). Tutaj należy się krótkie wyjaśnienie. Otóż w działalności misyjnej Pawła prozelitą nazywano poganina lub Żyda, słuchających Ewangelii i przygotowujących się do chrztu¹⁰. Również w Dz 2, 11 jest mowa o Żydach i prozelitach przybyłych z różnych stron świata na święto Pięćdziesiątnicy. Słuchali oni przemówienia Piotra i jak mówią Dz 2, 41: „Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz”. Z tekstu Dz 13, 43 wynikałoby, że Łukasz mówiąc o pobożnych prozelitach miał na myśli „bojących się Boga”.

Paweł i Barnaba z Antiochii Pizydyjskiej udali się do Ikonium (Dz 13, 51). Tam weszli do „synagogi żydowskiej i przemawiali tak, że wielka liczba Żydów i pogan uwierzyła” (Dz 14, 11). Nasuwa się pytanie, czy chodzi tutaj o „czystych” pogan czy o „bojących się Boga”. Nim odpowiemy na to pytanie, najpierw zajrzyjmy do tekstu greckiego. W Dz 14, 1 jest użyte słowo „Greków” Ἑλλήνων a nie pogan, jak to jest tłumaczone w wielu polskich wydaniach Biblii. Słowo „Grek” ma tutaj swoje uzasadnienie, gdyż Ikonium było miastem, w którym mieszkała ludność o kulturze i języku greckim. Wielu z niej brało

8 Zob. S. Włodarczyk, *Realizacja zbawienia...*, s. 115-118 z podaniem literatury.

9 Tamże, s. 118-124.

10 Zob. H. Langkammer, *Prozelici*, w: SB, s. 129.

udział w niektórych nabożeństwach liturgicznych w synagodze. A to wskazywałoby na Greków – pogan „bojących się Boga”. Choć spotykamy się również z opinią, że byli to „czyści” poganie, którym pozwolono wejść do synagogi¹¹. Na „czystych” pogan wskazywałby raczej werseł Dz 14, 2, gdzie czytamy: „Ale ci Żydzi, którzy nie uwierzyli, podburzyli i źle usposobili pogan wobec braci”. Trudno byłoby mówić o tych poganach – Grekach, którzy jak mówi werseł 1 uwierzyli, by nagle zbuntowali się przeciwko Pawłowi.

Apostołowie widząc, że grozi im zniesławienie „uciekli do miast Likaonii: do Listry i Derbe oraz w ich okolice i tam głosili Ewangelię” (Dz 14, 6). Tekst Dz 14, 1-28 nie mówi nic o istnieniu ani w Listrze, ani w Derbe synagogi. Jest natomiast wzmianka, że w Derbe głosili Ewangelię i pozyskali „wielu uczniów” (w. 21). O jakich uczniów chodzi, z jakich kręgów pochodzili? Należałoby wykluczyć, że z kręgów żydowskich, gdyż Dz 14, 1-28 nie mówią nam o ludności żydowskiej mieszkającej w tych miastach. Bunt przeciwko Pawłowi i Barnabie wznieśli Żydzi, którzy przyszedli z Antiochii i Ikonium (Dz 14, 19). Więc tymi „wieloma uczniami” pozyskanymi przez głoszenie Ewangelii przez Pawła byli najprawdopodobniej „czyści” poganie.

Spójrzmy teraz na misję Pawła do pogan w Europie. Czy Paweł łączy ją również z misją do Żydów? Odpowiedzi będziemy szukać w *Dziejach Apostolskich*. Kiedy Paweł przybył do Filippi – macedońskiego miasta, które było rzymską kolonią (Dz 16, 12), w szabat wyszedł wraz z Sylasem „...za bramę nad rzekę, gdzie – jak sądziliśmy – było miejsce modlitwy. I zasiadłszy rozmawialiśmy z kobietami, które się zeszyły. Przysłuchiwała się nam też pewna «bojąca się Boga» kobieta z miasta Tiatyry, imieniem Lidia, która sprzedawała purpurę”.

Co należy rozumieć przez „miejsce modlitwy”? Jest to tradycyjne określenie synagogi stosowane przez Żydów spoza Palestyny. Tam, gdzie nie było oficjalnej synagogi, Żydzi spotykali się w miejscach uważanych za czyste rytualnie, najczęściej położonych w pobliżu wody. Kobiety, które się tam zebrały prawdopodobnie były pogankami. Wykazywały one sympatię do judaizmu¹². Była tam Lidia. Jej imię to równocześnie nazwa regionu, z którego pochodziła, położonego w zachodniej części Azji Mniejszej (por. Ap 2, 18, 24). Lidia była „bojącą się Boga” (w. 14). W Dz 16, 14-15 czytamy: „Pan otworzył jej serce, tak że uważnie słuchała słów Pawła. Kiedy została ochrzczona razem ze swym domem, zwróciła się z prośbą: «Jeżeli uważacie mnie za wierną Panu przyjdźcie do mego domu i zamieszkajcie w nim»” Jej dom stał się „Kościołem domowym”.

Następnymi miastami w misji macedońskiej Pawła były: Tesalonika i Berea. W Tesalonice Żydzi mieli synagogę (Dz 17, 11). Wśród słuchających

11 Tak uważa S. Zedda, *Teologia della salvezza negli Atti degli Apostoli. Studi sulla terminologia*, Bologna 1994, s. 59.

12 Por. J. Flawiusz, *Wojna żydowska 2*, 20 napisał, że pewna liczba kobiet pogańskich okazywała przychylność do judaizmu.

apostoła byli również pobożni Grecy i wiele znakomitych kobiet (w. 4). W nauczaniu Paweł wychodził od Pism (w. 3), co by wskazywało, że nauczanie było skierowane nie tylko do Żydów ale i do „bojących się Boga”. Jakie skutki przyniosło?

W Dz 17, 4 czytamy, że „...pokażna liczba pobożnych Greków i niemało znamienitych kobiet, uwierzyło i przyłączyło się do Pawła i Sylasa”. Również w tym przypadku synagoga stała się dla wielu pogan zwłaszcza „bojących się Boga” drogą do przyjęcia wiary w Chrystusa.

W Berei Paweł i Sylas udali się do synagogi Żydów. Nie ma wprost mowy, że wśród słuchaczy żydowskich byli poganie. Jest natomiast powiedziane, że Żydzi „...codziennie badali Pisma, czy istotnie tak jest” (Dz 17, 11). Z powyższej wzmianki wynikałoby, że Paweł nie ograniczył się tylko do szabatowych spotkań w synagodze, lecz codziennie nauczał. Mówiąc o skutkach jego nauczania autor Dziejów napisał: „...także (wiele) wpływowych Greczynek i niemało mężczyzn uwierzyło” Byli to Grecy – poganie „bojący się Boga”.

Misja Pawła przesuwana dalej na południe Grecji do Aten i Koryntu.

Po przybyciu do Aten, które były polityczną stolicą Attyki, wszedł do synagogi: „Rozprowiał też w synagodze z Żydami i z «bojącymi się Boga» i codziennie na agorze” (Dz 17, 17). Jakie były skutki nauczania w synagodze, a jakie na agorze? O owocach nauczania w synagodze nie ma mowy. A o nauczaniu na agorze i Akropolu i jego skutkach będzie mowa przy misji Pawła do „czystych” pogan.

Według Dz 18, 1 Paweł „...opuścił Ateny i przybył do Koryntu” rzymskiej prowincji Achai, najważniejszego wówczas miasta Peloponezu. Tam „co szabat rozprawiał w synagodze i przekonywał tak Żydów, jak i Greków” (w. 4). Żydzi sprzeciwiali się jego nauce (w. 6). Natomiast nie wiemy, jak przyjęli ją Grecy. Termin „Grecy” i kontekst, werset 6, wskazują na „bojących się Boga”. Nie ma wprost mowy o ich nawróceniu i przyjęciu chrztu.

Po konflikcie z Żydami Paweł przeniósł się z domu Akwilli i Pryscylli do domu „czciciela Boga” Tycjusza Justusa, którego dom przylegał do synagogi, której przełożonym był Kryspus¹³ (ww. 7-8). W domu Tycjusza Justusa apostoł nauczał. Skutek nauczania był owocny – przełożony synagogi Kryspus „...uwierzył w Pana z całym swoim domem” (w. 8). Ale „wielu też słuchaczy korynckich uwierzyło i przyjmowało wiarę i chrzest” (w. 8).

Przechodząc do ukazania misji Pawła do tzw. „czystych” pogan, nasuwa się pytanie, kim oni byli? Byli to poganie, którzy nie przechodzili przez synagogę. Czy będzie łatwo jednoznacznie stwierdzić, że chodzi o nich? W odpowiedzi na powyższe pytanie przyjdzie z pomocą analiza tekstów Dziejów Apostolskich w ich szerszym kontekście.

13 Nie wchodzimy tutaj w dyskusję, czy Kryspus, który nosił typowo rzymskie imię był Żydem czy „bojącym się Boga”.

W czasie pierwszej podróży misyjnej, która prowadziła przez Cypr, Paweł i Barnaba przeszli całą wyspę aż do Pafos, jej stolicy (Dz 13, 6). Tam spotkali „... pewnego maga, fałszywego proroka żydowskiego, imieniem Bar-Jezus, który należał do otoczenia prokonsula Sergiusza Pawła, człowieka roztropnego. Ten wezwawszy Barnabę i Szawła, chciał słuchać słowa Bożego” (ww. 6-7). Tutaj Łukasz uczynił wzmiankę, że przeciwstawił się temu Elimas - mag, usiłując odwieść prokonsula od wiary (w. 8).

Zatrzymajmy się nad tymi wersetami Dz 13, 6-8. Werset 6 mówi o pewnym magu, fałszywym proroku żydowskim imieniem Bar-Jezus, który należał do otoczenia prokonsula Sergiusza Pawła.

Magowie nie cieszyli się zaufaniem u pobożnych Żydów, gdyż Pismo Święte zabraniało magii i czarów. Natomiast w cesarstwie rzymskim magowie żydowscy uchodzili za jednych z najlepszych. Choć obecność ich na dworach rzymskich arystokratów nie była tak ważna, to jednak prokonsul widział w Bar-Jezusie pożytecznego doradcę¹⁴. Józef Flawiusz mówi, że Feliks, rzymski namiestnik Judei, zaliczył do grona swych przyjaciół cypryjskiego Żyda uważanego za maga.

W wersecie 7 jest powiedziane o prokonsulu, że był „człowiekiem roztropnym”. Wezwał Barnabę i Szawła, „...chciał słuchać słowa Bożego”. Ta chęć słuchania Barnaby i Pawła świadczyłaby o jego zainteresowaniu nurtami religijnymi ówczesnego świata. Fakt, że prokonsul zatrudnił żydowskiego maga może również świadczyć o jego otwarciu się na judaizm. Ale to nie znaczy, że był „bojącym się Boga”. Był on „czystym” poganinem. Kiedy Elimas – mag chciał odwieść prokonsula od wiary, Paweł powiedział, że dotknie go ręka Pańska i będzie niewidomy. Gdy tak się stało (ww. 9-11), „Wtedy prokonsul widząc, co się stało, uwierzył, zdumiony nauką Pawła” (ww. 12).

Po przybyciu Pawła i Barnaby do Antiochii Pizydyjskiej i przemówieniu apostoła do Żydów i „bojących się Boga” i odniesieniu sukcesów oraz zamiarze wystąpienia w następny szabat, Żydów ogarnęła zazdrość i sprzeciwili się temu. Wtedy usłyszeli słowa Pawła i Barnaby: „Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan” (Dz 13, 46). Gdy poganie zebrani w mieście usłyszeli te słowa: „...radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy przeznaczeni do życia wiecznego uwierzyli” (w. 48). Byli to „czyści” poganie.

Łukasz w Dz 16, 25-34 przekazał nam nawrócenie strażnika więziennego w Filippi, strzegącego więźniów, a wśród nich Pawła i Sylasa. Jaki był kontekst tego nawrócenia? Po nagłym i silnym trzęsieniu ziemi, które spowodowało zachwianie fundamentów więzienia i otwarcie się wszystkich drzwi i opadnięciu z więźniów kajdanów, przerażony strażnik chciał odebrać sobie życie, sądząc, że więźniowie uciekli (Dz 16, 26-27). Zdając sobie sprawę, że

14 Zob. Craig S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*. Red. naukowa wyd. polskiego K. Bardski, W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 266.

czeka go kara „chciał się zabić” (w. 27)¹⁵. Wtedy Paweł krzyknął: „Nie czyni sobie nic złego, bo jesteśmy tu wszyscy” (w. 28). To cudowne uwolnienie apostołów było jedynie preludium do nawrócenia się strażnika więziennego, które określa się jako prawdziwy „cud uwolnienia”. Pytanie strażnika o sposób osiągnięcia zbawienia: „Panowie, co mam czynić, aby się zbawić” (w. 30) jest jednym z motywów wiodących w Ewangelii i Dziejach Apostolskich. W Łk 3, 10 „Pytały go tłumy: Cóż więc mamy czynić?”, w Łk 10, 25 jakiś uczony w Prawie, wystawiając Jezusa na próbę, zapytał: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”, w Łk 18, 18 pewien dostojnik zapytał Jezusa: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. W Dziejach Apostolskich, po przemówieniu Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy słuchacze „przejęci do głębi serca” zapytali Piotra i pozostałych Apostołów: „Cóż mamy czynić bracia?” (2, 37).

Strażnik więzienia w Filippi na pytanie „...co mam czynić, aby się zbawić” (w. 30) usłyszał odpowiedź: „Uwierz w Pana Jezusa... a zbawisz siebie i swój dom” (w. 31). Apostołowie pouczyli jego i jego domowników o Jezusie, przygotowując ich do chrztu. W wersecie 33 czytamy: „Tej samej godziny w nocy wziął ich ze sobą, obmył rany i natychmiast przyjął chrzest wraz z całym swym domem”¹⁶. Wśród Rzymian panował zwyczaj, że wszyscy członkowie domu przyjmowali religię wyznawaną przez jego głowę. Radość i zaproszenie apostołów na wspólny posiłek przez strażnika, były znakiem otrzymanego zbawienia i obrazowały atmosferę rodzącego się Kościoła – nowego ludu Bożego.

Czy będąc w Atenach Paweł spotkał się z życzliwym przyjęciem po „codziennej rozprawie na agorze” i na ateńskim Areopagu?¹⁷ Jakie skutki odniosła ta mowa?

Na wstępie należy zaznaczyć, że na agorze jego słuchaczami byli niektórzy z filozofów epikurejskich i stoickich (w. 18).

Mówiąc o skutkach mowy apostoła, najpierw zwróćmy uwagę, jakie problemy poruszył w niej i czy to podobało się słuchaczom? Paweł zwiastował ateńskim słuchaczom prawdziwego Boga, który do tej pory był dla nich „Nieznany Bogiem” (w. 23). Jego mowa zawierała trzyczłonową krytykę religii pogańskich: krytykę świątyni: „Bóg, który stworzył świat i wszystko, co w nim istnieje, On, który jest Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach ręką zbudowanych” (w. 24); krytykę ofiar: „nie odbiera posługi z rąk ludzkich, jak gdyby czegoś potrzebował, bo sam daje wszystkim życie, i tchnienie, i wszystko” (w. 25); krytykę bożków: „Będąc więc z rodu Bożego, nie powinniśmy sądzić, że Bóstwo jest podobne do złota albo do srebra, albo do kamie-

15 Rzymianie uważali samobójstwo za bardziej godne rozwiązanie.

16 Paweł w Liście do Filipian nie wspomina o tym wydarzeniu. Natomiast w 1 Tes 2, 2 pisze o doznaniu zniewagi i cierpienia w Filippi.

17 Pomijamy tutaj dociekania egzegetów na temat długości mowy, wkładu literackiego Łukasza, jej szczegółowej analizy. Znajdziemy to w komentarzach i opracowaniach monograficznych.

nia, wytworu rąk i myśli człowieka” (w. 29). Po tej krytyce Paweł dodał: „Nie biorąc więc pod uwagę czasów nieświadomości, wzywa Bóg teraz wszędzie i wszystkich ludzi do nawrócenia, dlatego, że wyznaczył dzień, kiedy to sprawiedliwie będzie sądził świat przez Człowieka, którego na to przeznaczył po uwierzytelnieniu Go wobec wszystkich przez wskrzeszenie Go z martwych” (ww. 30-31). Po słowach „przez wskrzeszenie Go z martwych” słuchacze przerwali mowę apostoła. Łukasz napisał: „Gdy usłyszeli o zmartwychwstaniu, jedni się wyśmiewali, a inni powiedzieli: «Posłuchamy cię o tym innym razem»” (w. 32). Mowa Pawła na Areopagu nie była dokończona, była kamieniem obrazy dla jego greckich słuchaczy. Stąd i wynik jej był bardzo nikły: „Niektórzy jednak przyłączyli się do niego i uwierzyli. Wśród nich Dionizy Areopagita i kobieta imieniem Damaris, a z nimi inni” (w. 34).

Może się tutaj nasunąć pytanie, dlaczego wyniki nauczania były tak nikłe? Można to tłumaczyć różnymi uwarunkowaniami: że świadomość Ateńczyków była głęboko politeistyczna, że mieli błędne wyobrażenie o bóstwie. Nadto, ich etyczno-kosmologiczne systemy były zamknięte na naukę Ewangelii, nie dawały większej szansy na pozyskiwanie uczniów. Wśród nawróconych Łukasz wymienia imiennie dwie osoby: Dionizego, który był członkiem Areopagu i kobietę imieniem Damaris. Co do niej są różne opinie. Gdyż na ogół kobiety nie brały udziału w zgromadzeniach na Areopagu. Damaris mogła być cudzoziemką pochodzącą z wyższych warstw¹⁸. Ale niezależnie od jej pochodzenia, mogła przebywać na rynku i przysłuchiwać się mowie Pawła.

Czy mowę apostoła należy uznać za porażkę? Gdyby brać pod uwagę długość pobytu Pawła w Atenach – przypuszczalnie miesiąc czasu, to gdzie indziej apostoł uzyskiwał dobre wyniki swej działalności. Natomiast biorąc pod uwagę cel, jaki przyświecał Łukaszowi, że misja do pogan nie związana z synagogą – „czystych” pogan też przynosi wyniki, może nie takie, jakich należałoby się od razu spodziewać, misja Pawła osiągnęła swój cel.

A jakie wyniki przyniosło nauczanie Pawła w Koryncie skierowane do pogan? Autor Dziejów Apostolskich w rozdziale 18, 1 zaznaczył, że Paweł „...opuścił Ateny i przybył do Koryntu”. Zamieszkał tam u wysiedlonych z Rzymu przez Cesarza Klaudiusza (49/50) Żydów Akwili i Pryscylli, przybyłych do Koryntu. Wszystko wskazuje na to, że byli oni już chrześcijanami. Zajmowali się wyrobem namiotów, co dawało im możliwość utrzymania. Apostoł co szabat nauczał w synagodze i przekonywał tak Żydów, jak i Greków, że Jezus jest Mesjaszem. Ale kiedy Żydzi się sprzeciwili i bluźnili, odszedł do pogan (w. 6). Poszedł do domu „czciciela Boga”, niejakiego Tycjusza Justusa, którego dom przylegał do synagogi (w. 7). Łukasz zaznaczył, że przełożony synagogi Kryspus¹⁹ uwierzył w Pana z całym swym domem i wielu też słuchaczy korynckich uwierzyło i przyjęło wiarę i chrzest (w. 8).

¹⁸ Zob. Craig S. Keener, dz. cyt., s. 280; W. Rakocy, dz. cyt., s. 111-112.

¹⁹ Na temat Kryspusa zob. Craig S. Keener, dz. cyt., s. 280.

Kim byli owi korynccy słuchacze? Poganami „bojącymi się Boga” czy „czystymi” poganami? Kontekst wskazuje, że byli to „czyści” poganie. Łukasz ukazał kontrast: prawie wszyscy Żydzi sprzeciwili się nauce Pawła, z wyjątkiem przełożonego synagogi Kryspusa, który uwierzył w Pana z całym swym domem, natomiast „wielu korynckich słuchaczy uwierzyło i przyjmowało wiarę i chrzest” (Dz 18, 7-8).

W trzeciej podróży misyjnej Pawła centrum był Efez. Jego mieszkańcy rekrutowali się z różnych środowisk kulturowych i religijnych. Po odrzuceniu nauki apostoła przez Żydów, odłączył się od nich i nauczał przez dwa lata w „szkole niejakiego Tyranosa” (Dz 19, 9-10). Łukasz napisał, że „wszyscy mieszkańcy Azji, Żydzi i Grecy usłyszeli słowo Pańskie” (w. 10).

Kim byli owi Grecy: „bojącymi się Boga” czy „czystymi” poganami? Kontekst wskazuje, że byli „czystymi” poganami.

Analiza tekstów Dziejów Apostolskich wykazała, że liczniej nawracali się „bojący się Boga”, przyjmując naukę Pawła i tworząc nowy lud Boży, niż „czyści” poganie, którzy nie przeszli przez synagogę.